

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku M. P., M. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.
o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy M. W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 28 grudnia 2016 r. oddalił apelację skarżącego M. W. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 25 września 2015 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 16 października 2013 r., stwierdzającej, że skarżący nie podlegał ubezpieczeniom społecznym jako pracownik od 15 marca 2012 r. Sąd Okręgowy uznał decyzję pozwanego za prawidłową. Skarżący pomimo sporządzenia na piśmie umowy o pracę, faktycznie nie wykonywał pracy w ramach stosunku pracy na rzecz M. P. Stosunek pracy w ogóle się nie nawiązał. Pewne czynności powinny być uznane jedynie za świadczenie pomocy rodzinnej. Sąd Okręgowy wskazał okoliczności nieprzemawiające za stosunkiem pracy. Sąd Apelacyjny potwierdził to rozstrzygnięcie. W szczególności wskazał na prawną konstrukcję stosunku pracy – art. 22 k.p. Stwierdził, że same dowody z zeznań świadków nie dają podstaw do

dokonania ustaleń, jakoby skarżący świadczył pracę w salonie fryzjerskim. Nieregularnie bywał w salonie, zajmował się sprawami technicznymi, wypłacał pracownikom wynagrodzenia oraz niesystematycznie zajmował się dostawami oraz kontaktami z innymi niż dostawcy kontrahentami. Pełnomocnictwo nie było kwestionowane, nie jest jednak równoznaczne z nawiązaniem stosunku pracy. Sytuacja finansowa firmy nie pozwalała na zatrudnienie pracownika z wysokim wynagrodzeniem jakie przyznano skarżącemu. W okresie rzekomego zatrudnienia, skarżący prowadził własną działalność gospodarczą wymagającą zaangażowania. Przeszkodą do podjęcia pracy w salonie fryzjerskim nie był brak formalnych kwalifikacji, jednak pozostaje to bez wpływu na wynik sprawy, wobec niewykazania zaistnienia elementów niezbędnych dla uznania pracowniczego charakteru zatrudnienia.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na:

1) „oczywistą zasadność skargi polegającą na pominięciu w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego podstawy prawnej rozstrzygnięcia i niewskazanie, czy w ocenie Sądu nie doszło w ogóle do nawiązania stosunku pracy pomiędzy skarżącym a M. P. w wyniku złożenia oświadczenia woli dla pozoru (art. 83 § 1 k.c.), czy też z uwagi na zamiar obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.) i to pomimo wskazania w apelacji odwołującego tego samego uchybienia Sądu I instancji. Konsekwencją powyższego jest niemożność kontroli, czy prawo materialne zostało naruszone”;

2) „konieczność rozstrzygnięcia następujących zagadnień prawnych: czy przy ocenie umowy o pracę możliwe jest poczynienie przez Sąd ustalenia o nieistnieniu stosunku pracy na podstawie art. 83 § 1 k.c. (pozorność) lub art. 58 § 1 k.c. (obejście prawa) wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy odnoszący się do sposobu i zakresu wykonywania obowiązków pracowniczych, w szczególności zakresu realizacji przez pracownika obowiązków przewidzianych umową o pracę, a zatem odnoszących się jedynie do sposobu wykonywania umowy, przy jednoczesnym, całkowitym pominięciu przez Sąd okoliczności wskazujących na zamiar stron umowy w chwili jej zawierania. Nadto czy możliwym jest zastosowanie art. 58 § 1 k.c. (obejście prawa) jako podstawy stwierdzenia, że stosunek pracy nie istnieje, bez jednoczesnego wykazania przez Sąd, jakiemu celowi miało służyć

obejście prawa?”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Z tej zasadniczej przyczyny, że to nie wada oświadczenia woli ani obejście prawa zdecydowały o oddaleniu apelacji skarżącego. Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ogóle nie powołuje art. 83 § 1 k.c. i art. 58 § 1 k.c. Wprawdzie w końcowej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku stwierdza, że umowy zakwestionowane przez organ rentowy jako pozorne są nieważne i nie mogą stanowić tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, to jednak nie jest to argumentacja rozstrzygająca w sprawie. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu jest stwierdzenie braku cech stosunku pracy z art. 22 k.p. Zaskarżony wyrok opiera się na ustaleniu i ocenie o braku stosunku pracy, wobec niewykazania elementów niezbędnych dla uznania pracowniczego charakteru zatrudnienia. Sąd nie ustalił pracy w relacji właściwej dla pracowniczego zatrudnienia. Innymi słowy nie ustalił stosunku pracy. Czyli podstawą rozstrzygnięcia jest art. 22 k.p. a nie przepisy wskazane w podstawie przedsądu. Skarżący nie zarzuca naruszenia art. 22 k.p. nawet w podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Ponadto same przepisy art. 83 § 1 k.c. i art. 58 § 1 k.c. rozmiągają się z istotą zarzutu podstawy przedsądu, bo zarzut dotyczy „pominięcia w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia i niewskazania, czy nie doszło w ogóle do nawiązania stosunku pracy (...)”. W takiej postaci punkt ciężkości zarzutu dotyczy kwestii procesowej, podobnej do warunków (wymagań) uzasadnienia wyroku z art. 328 § 2 k.p.c. a nie analizy błędnej wykładni czy niewłaściwego zastosowania art. 83 § 1 lub art. 58 § 1 k.c. Na etapie przedsądu wiążą ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Ustalenia przedstawione przez Sąd powszechny pozwalały stwierdzić brak stosunku pracy. Na etapie przedsądu nie rozpoznaje się sprawy a tylko ocenia się podstawę przedsądu. Ocena ta jest negatywna albowiem skarżący nie zarzuca naruszenia art. 22 k.p. i nie podważa ustaleń stanu faktycznego. Nie ma więc podstaw do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona

(art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Nie spełnia się też druga, wskazana we wniosku, podstawa przedsądu z przyczyn metodycznych i merytorycznych. Podstawą przedsądu nie jest „zagadnienie prawne”, lecz istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Ocenia się je wówczas wedle problemu jurydycznego, znaczącego dla gałęzi lub systemu prawa, dotychczas nierozstrzyganego, opracowanego na podstawie analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może ocenić, czy istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Zagadnienia sformułowane we wniosku nie mają takiej rangi, gdyż nie wykraczają poza zwykłą wykładnię prawa. Ponadto istotne zagadnienie prawne powinno wystąpić w sprawie. Koncertuje się na art. 83 § 1 k.c. i art. 58 § 1 k.c., jednak wyżej już zauważono, że przepisy te nie stanowiły kluczowej podstawy rozstrzygnięcia sporu. Ważniejsze jest zwrócenie uwagi, że wskazane przepisy dotyczą czynności prawnych, a więc przede wszystkim umów cywilnych, w których znaczenie pierwszorzędne mają same oświadczenia woli do konsensualnego zawarcia kontraktu. Inną materię za przedmiot ma stosunek pracy i dlatego wskazane przepisy prawa cywilnego dotyczące oświadczeń woli i sprzeczności z prawem nie zamykają kwestii spornych, gdyż zatrudnienie pracownicze ma charakter umowy realnej, w której decyduje określona praca w relacji właściwej dla stosunku pracy. Tu również ujawnia się bardziej kwestia proceduralna niż materialna, gdyż pytanie skupia się na przedmiocie materiału dowodowego (poczynieniu ustaleń wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy odnoszący się do sposobu i zakresu wykonywania obowiązków pracowniczych (...), przy jednoczesnym całkowitym pominięciu przez Sąd okoliczności wskazujących na zamiar stron umowy w chwili jej zawierania). Procedura dokonywania ustaleń jest wystarczająco określona w ustawie (k.p.c.). Sąd powszechny samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne. Pytanie przedstawione w zagadnieniu nie składa się zatem na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Z tych samych przyczyn taka sama ocena odnosi się do pytania „czy możliwym jest zastosowanie art. 58 § 1 k.c. (obejście prawa) jako podstawy stwierdzenia, że stosunek pracy nie istnieje, bez jednoczesnego wykazania przez Sąd, jakiemu celowi miało służyć obejście prawa”. Wykazanie

zarzutów ciąży na stronie a nie na Sądzie. Wykracza to ponad potrzebę argumentacji, gdyż wystarczy stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie odwołuje się do zasadnych podstaw przedsądu.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

r.g.